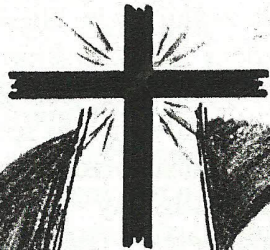




[www.lubasz.archpoznan.org.pl](http://www.lubasz.archpoznan.org.pl)      [lubasz@archpoznan.org.pl](mailto:lubasz@archpoznan.org.pl)  
MIESIĘCZNIK PARAFII NARODZENIA NMP W LUBASZU LISTOPAD 2001 R. NR 12



*„ Głos wołającego na pustyni:*

**PRZYGOTUJcie DROGĘ PANU,**  
*Prostą iść ścieżki dla Jego.*  
*Drogi kręte niech się staną prostymi.*

**WSZYSCY LUDZIE URZĄ**  
**ZBAWIENIE BOŻE,**

*/Łk. 3. 4-6 /*

## ADWENT CZASEM PRZEMIANY

Jak to dobrze, że niektóre sprawy można zacząć od początku. Ile to razy odczuliśmy ulgę rozpoczynając na nowo wiele życiowych spraw małych i wielkich. Ulga i radość jest ogromna, gdy człowiek ma świadomość jak wielkie ciężary, czasem nie do uniesienia, w jednym momencie zostawia za sobą.

Rozpoczynający się dziś wraz z Adwentem nowy rok kościelny przypomina, że możemy jeszcze raz w naszym życiu rozpocząć od nowa. Możemy kolejny raz przejść przez doświadczenie wiary, aby sprawdzić, na ile nasze życie przylega do tej miary, którą wyznaczył Pan Bóg dla każdego z nas.

Ten nowy początek uświadamia człowiekowi, na jakiej mieliźnie osiadł kruchy okręcik życia żeglujący ku Nieskończoności. W Adwencie widzimy to wyraźniej, choćby poprzez samo przypomnienie znaczenia tego słowa. Adwent - to przyjście. Przyjście Boga do człowieka, ale też przyjście człowieka do Boga. Adwent - to spotkanie nieskończonej Boskiej miary i ludzkiego wymiaru stworzenia.

Spotykają się więc dwa Adwenty - Jego i nasz; Jego ... i mój. Jego Adwent bywa czasem smutniejszy. Dlaczego? Dlatego, że z naszym przyjściem do Niego bywa różnie. Dobrze by było na początku naszego Adwentu uświadomić sobie, na jakiej mieliźnie może utknąć nasz kruchy okręcik. Najbardziej podstawowa przeszkoda tkwi często w nas samych. Człowiek, chcąc być niezależnym, ulega złudnemu przeświadczeniu o własnej świetności. Jest tym wręcz oślepiiony i zapomina, że jest tylko stworzeniem.

Człowiek dzisiaj często idzie za żądzą niezależności, uważając siebie za jedyne sędziego i ostateczny punkt odniesienia dla wszelkich norm. Nie uznaje swojej zależności od Stwórcy, a w końcu popada w stan zagubienia. Jest to pierwsze ze współczesnych zagrożeń. Drugie jest jakby konsekwencją pierwszego, a jest nim skupienie się na tym, co się posiada.

Adwent przygotowuje nas co roku na święta Bożego Narodzenia. Jest to czas głębokiej zadumy na sobą i swoim życiem, czas rekolekcji i spowiedzi adwentowej, czas rorat, przeżywanych szczególnie przez nasze drogie dzieci, czas otwartych oczu na bliźnich oraz ich potrzeby.

ks. Krzysztof

## PATRON MIESIĄCA

### Św. Franciszek Ksawery

Urodził się na zamku Xavier w Hiszpanii 7 kwietnia 1506 roku. Był potomkiem szlachty baskijskiej. Na studiach w Paryżu poznał św. Ignacego Loyolę i jako jeden z pierwszych w stolicy Francji jezuitów złożył śluby zakonne na ręce fundatora zakonu. W roku 1537 uzyskał w Wenecji święcenia kapłańskie, w pięć lat później wyjechał na misje, najpierw do Portugalii, a następnie do Irlandii, gdzie pozostał do końca życia. Osiadł początkowo w Goa, skąd prowadził działalność misyjną od Wybrzeża Malabarskiego przez Cejlon, aż po Półwysep Malajski i Wyspy Moluckie. W latach 1549-1551 głosił Ewangelię w Japonii, której został pierwszym misjonarzem i gdzie wkrótce powstała kwitnąca gmina chrześcijańska. Umarł samotnie 3 grudnia 1552 roku, na wyspie Sancian, patrząc na rysujący się widnokrąg upragnionego łądu chińskiego, dokąd zamierzał podążyć z nauką Ewangelii.

Jest po św. Pawle apostołe jednym z największych misjonarzy Kościoła katolickiego. Miał własny, wypracowany system misjonarski: poznanie kraju i tubylców, katechizacje, kazania w języku ludowym, kształcenie i właściwy wybór katechetów. Bóg wspierał jego pracę cudami, podczas gdy on trudził się nadludzko, by zdobyć jak najwięcej dusz dla Chrystusa. Własną ręką ochrzcił ponad 200 tysięcy pogan. Po śmierci jego ciało złożono w Goa. Kanonizował go w 1622 roku papież Grzegorz XV. Jest patronem Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, a od roku 1927, wraz ze św. Teresą od Dzieciątka Jezus, patronem misji zagranicznych.

**SYMBOL:** Przedstawiony jest w habicie jezuickim, ozdobionym muszlami lub w komży z krzyżem i stułą. Często towarzyszy mu krag tubylców. Kościół obchodzi jego wspomnienie 3 grudnia.

### MODLITWA:

Panie, który zdobyłeś wielu dla Twego Kościoła, dzięki namukom św. Franciszka Ksawerego, spraw abyśmy dziś równie gorliwie szerzyli prawdziwą wiarę ku radości całego Kościoła. Amen.

Alina

## CHRYSTUS - MÓJ PRZYJACIEL

Ostatnio wpadła mi w ręce książka zawierająca teksty przemówień i homilii wygłoszonych przez Ojca Świętego Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Ojczyzny w 1979 i 1983 roku. Szczególnie poruszył mnie tekst, który jest wezwaniem papieskim skierowanym do młodych, i choć wypowiedziany ponad 20 lat temu, ciągle jest aktualny. Tekst ten dał mi wiele do myślenia, toteż chciałbym się z Wami nim podzielić na łamach gazetki:

"Poznajcie Chrystusa i dajcie się Jemu poznać (...) Przyjmijcie, że On zna każdego z Was lepiej, niż każdy z Was zna sam siebie (...). Pozwólcie Mu się odnaleźć. Nieraz człowiek, młody człowiek, bywa zagubiony w sobie samym, w otaczającym świecie, w całej sieci spraw ludzkich, które go oplątują. Pozwólcie znaleźć się Chrystusowi. Niech wie o was wszystko, i niech Was prowadzi. To prawda, że aby za Nim iść, trzeba równocześnie od siebie samego wymagać - ale takie jest prawo przyjaźni. Jeśli mamy iść razem, musimy pilnować drogi, po której idziemy. Jeśli poruszamy się w górach, trzeba przestrzegać znaków. Jeśli jesteśmy na wspinaczce, nie wolno popuścić liny. Podobnie trzeba zachowywać łączność z tym Boskim przyjacielem, któremu na imię Jezus Chrystus. I trzeba z Nim współpracować. (...) Pamiętajcie, że to, co mówiłem i mówię, mówiłem i mówię z własnego również doświadczenia. Zawsze zdumiewałem się nad tą przedziwną władzą jaką ma Chrystus nad sercem człowieka - nie z żadnych innych racji i motywów, nie dla jakiegokolwiek kariery czy pożytku - tylko jedynie dlatego, że miłuje i daje duszę swoją za braci. Jesteście przyszłością świata, narodu, Kościoła. Od Was zależy jutrzejszy dzień.(...)

Trudu się nie lękajcie. Lękacie się tylko lekkomyślności i małoduszności. (...) Bądźcie konsekwentni w Swojej wierze! Bądźcie wierni Matce Pięknej Miłości. Zaufajcie Jej, kształtując Waszą własną miłość, tworząc Wasze młode rodziny. Niech Chrystus pozostanie dla Was *drogą, prawdą i życiem*".

*Słowa Jana Pawła II skierowane do młodzieży  
akademickiej w Krakowie 1979 rok.*

Marcin

## WYWIAD Z PANEM SOŁYSEM LUBASZA

W tym numerze przeprowadziliśmy wywiad z sołtysem naszej wsi Panem Bogdanem Hanem.

*Prosimy o kilka słów na temat życia prywatnego.*

Wraz z żoną i córkami mieszkam w Lubasz w bardzo pięknej i czystej miejscowości. Osobiście mam wiele zainteresowań, ale przede wszystkim interesuje mnie sport, a w szczególności piłka nożna. Uczestniczę we wszystkich (oczywiście jako kibic) meczach naszej drużyny „Radwan” oraz jeśli tylko pozwala mi czas jadę kibicować drużynie do Wronek.

*Jakie są Pana obowiązki jako sołtysa naszej wsi?*

Jako sołtys wsi Lubasz mam dużo obowiązków, gdyż nie da się ukryć, że nasza miejscowość ma największą ilość mieszkańców w naszej gminie. Na początku każdego roku muszę rozmieścić nakazy podatkowe. Cztery razy w roku zbieram podatek od naszych mieszkańców, w tym czasie mam kontakt z ludźmi, z którymi rozmawiam o różnych problemach i jak tylko mogę pomagam im. Biorę udział w Turniejach Wsi oraz Spartakiadach i podczas tych imprez spotykam się z sołtysami innych wiosek.

*Jak wygląda Pana kontakt z kościołem, udział w uroczystościach, współpraca z proboszczem?*

Mój kontakt z Kościołem jest bardzo bliski. Wraz z Radą Sołecką uczestniczyliśmy w przygotowaniach do koronacji w ubiegłym roku przy ołtarzu jak i na całym Lubasz. Starania nasze, jaki wszystkich mieszkańców naszej gminy wypadły pomyślnie. Myślę, że też jesteście takiego zdania.

Dziękujemy Panu za rozmowę.

Gosia i Karolina

## „ŚPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI...”

W Wszystkich Świętych - w ten szczególny dzień zebraliśmy się tj. młodzież uczestnicząca w spotkaniach kręgu biblijnego, na wspólnym różańcu odprowadzającym w intencji wszystkich zmarłych. Po różańcu wybraliśmy się na cmentarz. Pierwszą naszą przysłowiową „stacją” był grób ks. kanonika Jerzego Kędzińskiego kustosa naszego sanktuarium w latach 1990 - 2000. Następnie odwiedziliśmy groby sióstr i księży z naszej parafii. Przy grobach odmówiliśmy modlitwę. Później nasz kolega przy pomniku męża tej ziemi płk Zdzisława Orłowskiego (1892 - 1982) przybliżył jego zasługi dla kraju. Kolejnym miejscem naszej modlitwy był pomnik upamiętniający walkę Powstańców Wielkopolskich, gdzie znajdują się nazwiska uczestników walk na naszych terenach. Wspólnie zastanawialiśmy się nad treścią zadania, które umieszczone jest na głównej płycie: „PRZCHODNIU UCZ SIĘ OD NAS JAK KOCHAĆ OJCZYZNĘ”. Tuż obok znajduje się grobowiec rodziny Swiniarskich dobroczyńców, jednych z właścicieli Lubasza. Następnie udaliśmy się na tzw. nowy cmentarz, gdzie odwiedziliśmy groby naszych bliskich oraz tragicznie zmarłej wychowawczynie naszego kolegi. Na płycie nagrobnej widnieje napis i motto z którym szła przez życie, dzieląc się z innymi „MIEJ DOBRĄ WOLĘ MIŁOŚĆ I POKORĘ A WSZYSTKO CO ZECHCERZ UZYSKASZ”.

Kończąc naszą wędrówkę wspólnie odmówiliśmy Zdrowaś Mario w intencji zmarłych. Wracając do domu w skupieniu zastanawialiśmy się nad sensem i wartością naszego życia na ziemi i życia wiecznego w niebie.

Szymon

## WIECZÓR Z POEZJĄ

W Dzień Zaduszny w naszej parafii odbył się WIECZÓR Z POEZJĄ. Mottem przewodnim tego spotkania było hasło „Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”. Spotkanie to rozpoczęło się od wniesienia krzyża przez młodzież. Ten szczególny wieczór pragnęliśmy przeżyć czytając wiersze ks. Jan Twardowskiego oraz wielu innych pisarzy. W przerwach między jednym a drugim wierszem, był rozważany sens hasła przewodniego. W tym czasie także były czytane imiona i nazwiska ludzi którzy odeszli z tego świata w mijającym roku. W trakcie wyczytywania osób zmarłych zapalono jedną świeczkę i postawiono ją na krzyżu, tak iż razem stworzyły płonący żywy znak zmarłego i zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa. Wieczorek zakończył się wspólnym śpiewem przy akompaniamencie gitary. Pełni zadumy i wewnętrznych refleksji wracaliśmy do naszych domów.

Szymon

## WIARA NADZIEJA MIŁOŚĆ SŁOWA- KLUCZE

Drodzy Czytelnicy!

Na wstępie Wam się trochę przedstawię. Mam 25 lat. Kończę studia i jeszcze mam trochę poczucia humoru. Dwa lata temu miałam wypadek samochodowy, który zmienił moje życie. Przybliżył mi on czym jest cierpienie, ból fizyczny, ból psychiczny. W chwilach załamania wątpiłam we wszystko i wszystkich. Jednak w odzyskaniu równowagi pomogły mi słowa: wiara, nadzieja i miłość.

Kochani Czytelnicy!

Wszystkim, którzy przeżywają niepowodzenia, usterki lub wątplię w życiu chcę przekazać, że wiara w Boga, nadzieja na lepsze jutro i miłość do Boga pomaga przezwyciężać najgorsze chwile. Wiara, nadzieja i miłość pomogły mi wrócić do świata.

Chcę wszystkich zachęcić, że nie należy porzucać tych lin ratunkowych. Pomogą one wytrwać każdemu.

Jednocześnie składam podziękowanie lekarzom, którzy uratowali mi życie, mojej Kochanej Mamie, która zawsze przy mnie była, wszystkim znajomym i przyjaciołom.

Oprócz tego dziękuję Bogu za powtórnie dane mi życie, które mimo wszelkich trudów jest piękne.

Z wyrazami wdzięczności dla wszystkich,  
którzy mnie nie opuścili:  
Marlena Nelomer

### JAN PAWEŁ II

Świadectwo dojrzałości Karol Wojtyła uzyskał w 1938. Przeniósł się wraz z ojcem do Krakowa, gdzie zamieszkali w skromnej suterenie przy ulicy Tynieckiej. Przed przyjazdem do Krakowa Karol Wojtyła poznał w Wadowicach arcybiskupa metropolitę krakowskiego Adama Sapienę. Arcybiskup zmartwił się, usłyszawszy, że tak zdolny maturzysta ma zamiar studiować polonistykę, a nie – jak przypuszczał wstąpić do seminarium duchownego. Przyjechawszy z ojcem do Krakowa, młody Wojtyła zapisał się na Wydział Filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim, który to wydział obejmował wówczas także filologię polską. Na studiach Karol Wojtyła zaprzyjaźnił się z grupą młodych o takich jak on polonistyczno – teatralnych zainteresowaniach. Zamieszkał w bursie akademickiej.

c.d. na str. 8

## NIEWYSŁUCHANA MODLITWA?

Czasami tak się dzieje, że stajemy twarzą w twarz z trudną do rozwiązania sprawą. Jest nam ciężko, sami nie dajemy sobie rady. Wtedy przypominamy sobie o sile ufnej modlitwy. Powtarzamy: Panie, spraw, by wszystko jak najszybciej się rozwiązało. Gdy jednak Boża odpowiedź na wasze gorące prośby nie nadchodzi lub niezgodna jest z oczekiwaniami, zadajemy sobie pytanie: Czy modlitwa ma sens? Czy naprawdę Bóg mnie słucha? Przecież nie widzę efektów. Niedawno, podczas niedzielnej Mszy Świętej usłyszałam odpowiedź na pytanie: dlaczego czasem modlitwa pozostaje, jak nam się wydaje, bez echa? Kapłan dla zobrazowania sytuacji podał jeden przykład. Rabin pościł i modlił się o deszcz, a deszcz nie spadł. Inny rabin również pościł i modlił się o deszcz, a ten natychmiast zaczął padać. Dlaczego tak się stało, chociaż zachowanie obydwu było podobne? Otóż można Boga porównywać do króla, który ma dwie córki. Jedna z nich jest zwyczajna, a z drugą król bardzo jest związany, lubi z nią przebywać i rozmawiać. Gdy więc ta pierwsza córka o coś prosi, król mówi: „Dajcie jej tego, czego chce, niech nie zawraca mi głowy”. Gdy natomiast prośbę ma ta ukochana córka, król zawodzi ją, celowo przytrzymuje, by móc dłużej z nią rozmawiać, by jeszcze więcej z nią przebywać.

Widzimy więc – „brak efektów”: to nie objaw Bożej obojętności wobec naszych prośb, lecz zachęta i nieśmiała namowa do bliższego kontaktu, do dłuższej rozmowy. Można powiedzieć, że Bóg trochę wystawia nas na próbę naszą szczerą i bezinteresowność w modlitwie. Pamiętajmy, że to On wie najlepiej, co jest dla nas dobre, czego nam potrzeba, choć Jego zamiary często są dla nas niezrozumiałe. Wszystkim wątpiącym w siłę modlitwy polecam do przemyślenia fragment Ps 37 „Powierz swą drogę i zaufaj Mi, On sam będzie działał”.

Małgorzata Kołoch

c. d. ze str. 7

Podobno na drzwiach jego pokoju koledzy przyczepili kartkę: „Karol Wojtyła – początkujący święty”. Wybuch wojny we wrześniu 1939 roku i tuż potem zamknięcie przez Niemców Uniwersytetu ten okres w życiu Karola Wojty. Młody człowiek musiał teraz walczyć o zdobycie środków do życia. Początkowo pracował jako goniec w sklepie, a następnie, od października 1940 do 1944 jako robotnik w kamieniołomach w Zaknówku oraz w zakładach chemicznych „Solvay” w Borku Fałęckim. Wzruszające są wspomnienia ludzi, którzy go znali w tamtym okresie. Młody człowiek dawał bowiem, w tych trudnych czasach świadectwo prawdziwego chrześcijańskiego miłosierdzia, umiając oddać nawet swoją własną kurtkę bardziej potrzebującym.

Hania Bałęczna i Gosia Łusiewicz



## JESIENNA MYŚL

Spadły już liście  
i Ziemię zasłały.  
Poschły już trawy  
i źdźbła się połamały.

Przyszedł czas jesieni,  
złotem malowany,  
czas przemijania,  
czas niepoznany.

Liście się do prochu  
upodabniać zaczynają,  
do czarnej Ziemi,  
do której wracają.

A człowiek idzie  
ze swymi myślami,  
robiąc ślady  
pięknymi czynami.

Myśli o sobie,  
o czasie przemijania,  
o czasie życia  
i czasie umierania.

I gdy tak idzie  
ze swymi myślami,  
wchodzi na drogę  
usłaną krzyżami.

Stoją jak pomosty  
pomiędzy dwoma stanami.  
A na nich Bóg  
z otwartymi ramionami.

Czeka na myśl  
co zdradzą pragnienia,  
by iść drogą  
w stronę zbawienia.

Sławomir Łapawa

Przyjdźcie dzieci do kościoła  
w te wieczory adwentowe,  
by się modlić.  
Już przed laty  
czynili tak nasi przodkowie  
Ula

## ŻYCZENIA

Ks. Krystianowi w Dniu Imienin (4 grudnia) życzymy zdrowia, pomyślności, uśmiechu na twarzy, zadowolenia z pracy duszpasterskiej oraz łaski od Boga.

\*

Naszej kochanej Siostrze Gertrudzie, która obchodziła swoje Imieniny (16 listopada), życzymy dużo zdrowia, radości, łaski od Pana. Życzymy, aby Siostry ręce były pełne dobrych czynów zrywanych jak kwiaty - w trudzie codzienności.

\*

Drogiemu Sławkowi (naszemu katechecie) z okazji minionych Imienin składamy życzenia, aby Pan Jezus, Pan serc ludzkich łaskami Cię obdarzył, aby pokój, odblask nieba nie gasł w Twojej twarzy.

\*

Naszym drogim koleżankom Alinie i Natalii, życzymy w Dniu Urodzin, aby miłość, dobroć, którą nas obdarzają rozsiewała spokój w naszych sercach.

\*

Kasi i Markowi, którzy obchodzili Imieniny życzymy pogody ducha, dużo radości, uśmiechu na twarzy, oraz spełnienia wszystkich marzeń.

\*

Małgosi i Kasi, które w najbliższym czasie obchodzić będą swoje 15 Urodziny życzymy wytrwałości w swojej dotychczasowej działalności w parafii oraz w trafnych wyborach życiowych i dużo radości.

\*

Wszystkim innym solenizantom, a szczególnie wszystkim Andrzejom życzymy zdrowia, szczęścia, pomyślności, sukcesów życiowych i wszystkiego co najlepsze.

REDAKCJA

### DOWCIPY DLA KAŻDEGO

Pewnego razu Mama pyta Kazia:

- Kaziu, dlaczego się nie przyjaźnisz z Jacusiem?
- A czy ty, mamó, chciałabyś się przyjaźnić z kimś, kto ciągle kłamie i przeklina?
- Oczywiście, że nie!
- No widzisz, Jacek też nie chce.

## CHRZTY ŚW.

Anna Maria Andrzejak	Dagmara Gumna
Karolina Wicher	Krzysztof Parda
Anna Maria Mądrawska	Dawid Przybysz
Aleksandra Anna Arend	Mariusz Chęś

---

## ZMARLI

Barbara Pachowicz z Lubasza	Dorota Wylegała z Lubasza
Edward Łusiewicz z Miłkowa	Kazimierz Pertek z Miłkowa
Piotr Magdziarz z Lubasza	Kazimierz Ratajczak z Lubasza
Feliks Szmyt z Jęrzewia	Sylwester Faferk ze Sławna
	Marian Weiss z Chodzieży

## **OGŁOSZENIA**

Kręgi biblijne dla młodzieży w piątek od godz. 19:00 - 20:30 na salkach.  
Spotkania scholi młodzieżowej w piątek o godz. 18:00  
Kręgi biblijne dla dzieci w sobotę o godz. 11:00 i 12:30

### **Msze Święte w naszej parafii:**

w Lubasz: 7:30, 9:30, 11:30, 16:00  
w Kruczu: 9:00  
w Jędrzejewie: 10:30  
W dni powszednie: 7.00, 17.30, 18.00

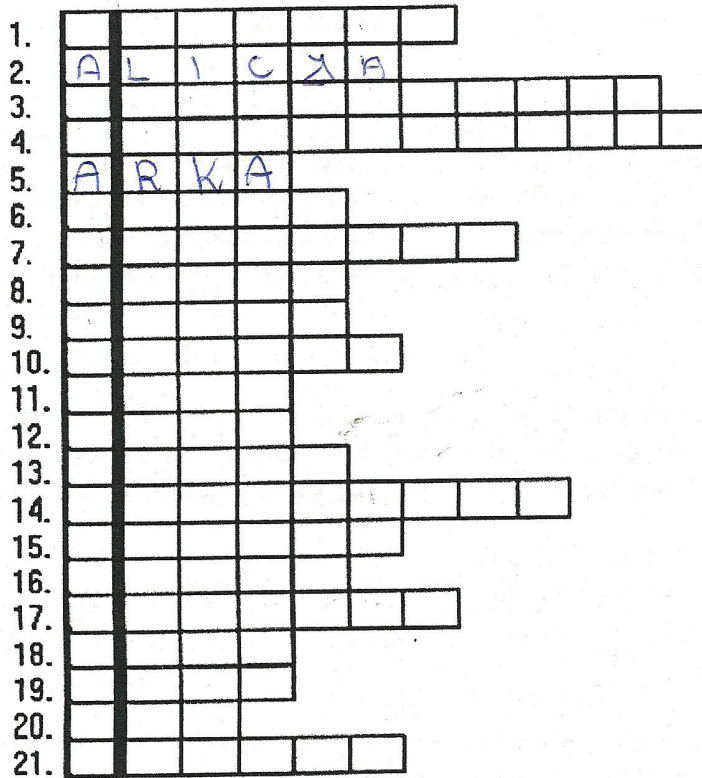
Hasło z rozwiązania krzyżówki z nr 11 *ZADUSZKI*

Nagrody w postaci kalendarza kieszonkowego otrzymują: Dawid Nowak z Lubasza, Izabela Kazińska z Kamionki, Justyna Łuś z Kamionki. Nagrody prosimy odebrać w kiosku.

Rozwiązania krzyżówki nr 12 prosimy składać na kartkach z naklejonym kuponem na probostwie do skrzynki

**Zespół redakcyjny:** ks. Krzysztof Szczepański, s. Joela Kowalska, Hanna Bałeczna, Roman Helak, Szymon Helak, Małgorzata Kolasińska, Katarzyna Kubiś, Marta Kubiś, Małgorzata Łusiewicz, Sławomir Łapawa, Alina Masłak, Szymon Przewdzień, Marta Szwarzbach, Katarzyna Wardęga, Karolina Wyrembek, Marcin Wicher, Iwona Kazińska, Piotr Wardyński, Piotr Wicher, Michał Zieliński, Agata Ziemiańska, Mariusz A. Zandon.

## KRZYŻÓWKA NR 12



- |                                      |                             |
|--------------------------------------|-----------------------------|
| 1. Wigilijny                         | 11. Szef klasztoru          |
| 2. „... w krainie czarów”            | 12. Pokój mnicha            |
| 3. Bóg - twórca świata               | 13. Palenia lub postoju     |
| 4. W nim puszki z Najśw. Sakramentem | 14. Czytania na mszy św.    |
| 5. Przymierza albo Noego             | 15. Z warkoczem na niebie   |
| 6. ... uświęcająca                   | 16. Obraz w cerkwi          |
| 7. Miejsce pochowania zwłok          | 17. Nazwisko Jana Pawła II  |
| 8. Płonie na grobie                  | 18. Matka Maryi             |
| 9. Skrzydlaty stróż                  | 19. Boczna w kościele       |
| 10. Z Gomorą                         | 20. Niewiadoma w równaniu   |
|                                      | 21. Przed Bożym Narodzeniem |